

-Życiorys El Greco-

<http://elgreco.siedlce.pl/zyciorys-el-greco/> Muzeum Diecezjalne w Siedlcach

Dominikos Theotokopulos (El Greco) – życiorys
1541-1614

Kreta

Dominikos Theotokopulos najprawdopodobniej urodził się w 1541 roku w Kandii, stolicy Krety (dzisiaj Iraklion). Jego ojciec, Georgios, był poborcą podatkowym i handlarzem. Dominikos miał też brata Manussosa, natomiast nic nie wiadomo o jego matce.

W XVI w. region Morza Śródziemnego był pod wpływem trzech kultur – łańskiego Zachodu, prawosławnego Wschodu oraz Islamu. Kreta od 1211 r. należała do Republiki Weneckiej, dlatego Wschód i Zachód mieszały się tutaj ze sobą. Dwa obrządki Kościoła współistniały na równych prawach, dlatego trudno dziś stwierdzić, jakiego wyznania był El Greco.

Wiadomo, że Dominikos zdobył wykształcenie w pracowni pisania ikon. W 1563 r. widnieje już jako mistrz malujący ikony. Znane są jego dwa dzieła tego typu: sygnowane Zaśnięcie Marii z 1567 r. oraz przypisywany Święty Łukasz malujący Marię z Dzieciątkiem z lat 1560-67.

Wenecja

Do Wenecji El Greco przybył wiosną lub latem 1567 roku i przebywał tutaj trzy lata. Malując całą serię obrazów, podejmował próbę naśladowania stylu charakterystycznego dla Tycjana i Tintoretta, a także Jacopa Bassana. W tym czasie zrezygnował już z połączonego, pozbawionego głębi tła. Postacie umieszczał w określonej przestrzeni ukazanej w perspektywie. Wiedzę o zasadach kreślenia perspektywy zaczerpnął z traktatów o architekturze, między innymi od Sebastiana Serlia. Theotokopulos przestał stosować temperę na rzecz farb olejnych. Zmienił także podobrazie, stosując od tej pory płótno. Zgodnie z weneckim zwyczajem stosuje płótno surowe, które swoją widoczną strukturą podkreśla siłę wyrazu. Dzieła El Greca z tego okresu charakteryzują się niewielkim formatem i tematyką religijną. Okres wenecki był dla niego zapoznaniem się ze sztuką zachodnioeuropejską, uczył się zagadnień kolorystycznych i kreślenia perspektywy. Podejmował też studia humanistyczne, ucząc się klasyki greckiej, łańskiej i języka włoskiego.

Widoczne przejście od malarza ikon do stylu europejskiego znajdujemy w Tryptyku modeńskim, datowanym na lata 1560-65. Jest to nastawa ołtarzowa składająca się z sześciu przedstawień malowanych z przodu i z tyłu: Koronacja chrześcijańskiego rycerza, Pokłon pasterzy, Chrztost Chrystusa, Widok Góry Synaj, Zwiastowanie, Napomnienie Adama i Ewy przez Boga.

Rzym

W 1570 roku El Greco przebywa już w Rzymie. Giulio Clovio, chorwacki miniaturzysta, pracujący dla kardynała Alessandra Farnese, określa malarza jako „ucznia Tycjana”. Dzięki tej znajomości Dominikos jakiś czas przebywa na dworze tej rzymskiej rodziny. W tym czasie ujawnia się oryginalność artysty, którą widać w dziele Chłopiec zapalający świecę (El soplon). El Greco potraktował ten temat nie w sposób drugorzędny, jako narracyjny epizod, ale indywidualnie. Oryginalność przejawia się przedstawienie pojedynczej postaci, zbliżenie do widza przez grę światła oraz zastosowanie niskiego punktu obserwacyjnego. Rzymski okres twórczości to przede wszystkim posługiwanie się kolorem, stosowa też kilku źródeł światła. Mniejszą uwagę skupiał na rysunku, dlatego nie zachwycał się zbyt pracami twórców toskańskich.

Kardynał Farnese potrzebował malarzy zajmujących się freskami do dekoracji willi w Caprarola. W dokumentach jako freskant jest odnotowany „pittore Greco”, natomiast nie udało się powiązać tej informacji z żadnym dziełem. W związku z tym wysuwa się wniosek, że malarz miał niewiele zleceń od swoich mecenasów, natomiast mógł poznać wielu ludzi należących do kręgów intelektualnych Rzymu. Między innymi mecenasem i wielbicielem jego talentu stał się humanista Fulvio Orsini, który posiadał siedem obrazów mistrza z Grecji. Dzieła z tego okresu, takie jak zaginiony autoportret, wizerunki Giulio Clovio czy Vincenzo Anastagiego świadczą o tym, że El Greco zajął się portretem.

Malarz z Krety próbował również sił w innych dziedzinach malarstwa. W latach 70. powstały również obrazy: Wypędzenie przekupniów ze świątyni oraz Chrystus uzdrawiający ślepcę. We wrześniu 1572 r. zapisał się do cechu św. Łukasza używając swojego przydomka – Dominico Greco. Otworzył też własną pracownię, w której współpracował z Lattanzjem da Lucignano oraz Frencesciem Prevoste. Jednak zbyt duża konkurencja wybitnych mistrzów pracujących w Wiecznym Mieście nie pozwoliła mu rozwinąć

skrzydeł. Znana jest anegdota zanotowana przez Giulio Manciniego w traktacie „Considerazioni sulla pittura”, w której El Greco miał zaproponować Piusowi V pokrycie Kaplicy Sykstyńskiej nowymi freskami. Grecki malarz chciał zastąpić podziwiany, ale i krytykowany Sąd Ostateczny Michała Anioła, swoją artystyczną wizją. Prawdopodobnie ta nieprzemyślana propozycja przyczyniła się do tego, że zniechęcony El Greco musiał opuścić Rzym.

Toledo

Dominikos Theotokopulos przybył do Hiszpanii między wrześniem 1572 r. a październikiem 1576 r. Wtedy jego nazwisko pojawiło się na Półwyspie Iberyjskim, natomiast nie jest odnotowane w tym czasie we Włoszech. W tym okresie inspirował się przede wszystkim stylem i pracami Michała Anioła. Wyraźnym przykładem takiej pracy jest Pieta z pocz. lat. 70. XVI w., w której widać wyraźne podobieństwo do rzeźby znajdującej się dzisiaj we Florencji, a wcześniej w Rzymie. W początkowych latach pobytu w Hiszpanii El Greco zmienia styl malowania, oddalając się od Tycjana i weneckiego kolorytu. Staje się bardziej przedstawicielem stylu rzymskiego, który kładzie nacisk na rysunek, choć oczywiście nie zapomina o tym, czego nauczył się w Wenecji. Ma też możliwość wykonywania obrazów wielkoformatowych, przeznaczonych do ołtarzy. Nadal też wykonuje mniejsze prace, przeznaczone dla kolekcjonerów sztuki. Dwa pierwsze zamówienia realizowane w Toledo są tego dobrym przykładem: Obnażenie z szat (1577-79) oraz trzy nastawy ołtarzowe w kościele Santo Domingo El Antiguo – Wniebowzięcie Marii, Św. Jan Chrzciciel, Św. Jan Ewangelista, Trójca Święta, Pokłon pasterzy, Wniebowzięcie Chrystusa.

Lata osiemdziesiąte przynoszą kolejną zmianę stylu malarza z Grecji. Stopniowo porzuca renesansowe proporcje i perspektywę. Jego postacie tracą na plastyczności, stają się szczuplejsze i bardziej wydłużone. El Greco nie posługiwał się żywymi modelami, ale postaciami wykonanymi z gliny. Światło stało w jego obrazach symboliczne, podkreślał mocny kontrast między jasnością a ciemnością. Kolory nabrały bardziej ekspresyjnego charakteru. W tym czasie powstał obraz Męczeństwo św. Maurycego (1580-82), który miał stać się przepustką do wykonania dekoracji w Escorialu. Natomiast Ukrzyżowanie z dwoma donatorami z ok. 1580 r. było z kolei przeznaczone do nowego pałacu Filipa II. Oba płótna nie spodobały się królowi i zamknęły drogę Theotokopulosowi do pracy w nowopowstałym pałacu. Znalazły się one jednak w kolekcji królewskiej.

W bardzo konserwatywnej Hiszpanii El Greco miał dwa razy do czynienia z inkwizycją. W pierwszej sprawie był asystentem w rozprawie sądowej greckiego wieśniaka. Drugi przypadek dotyczył już malarstwa. Malarz szukając klienteli wśród duchownych, namalował słynny dzisiaj portret Kardynała, prawdopodobnie wielkiego inkwizytora Toledo Fernanda Nina de Guevarę. W bardzo wysmakowanym i kunsztownym przedstawieniu kardynał ma na oczach okulary, wynalazek uznawany wtedy za niewłaściwy, co z kolei nie spodobało się „świętej inkwizycji”.

W Toledo El Greco mieszkał w wynajętych pokojach w pałacu markiza de Villena. Ożenił się [wg biografii "El Greco" s.430 napisanej przez Antoninę Vallentin - była ona partnerką bez slubu - natomiast owoc ich związku -syn został prawnie uznany przez El Greco - RZ] z Jeronimą de las Cuevas, która w 1578 r. urodziła mu syna Jorge Manuela. W czasie pobytu malarza w Toledo powstał jeden z jego najświetniejszych obrazów – Pogrzeb hrabiego Orgaza (1586-88), który jest świadectwem kształtowania się nowego stylu barokowego u artysty. Świadczy o tym symboliczna rola światła oraz pełna dynamiki i ekspresji grupa postaci w górnej partii. Dolna warstwa dzieła stanowi portret grupowy, bardzo rzadki w malarstwie hiszpańskim tamtego okresu. W okresie hiszpańskim El Greco wyraźnie wpłynął na rozwój kontrefektu, malując szczególnie mężczyzn z rodów szlacheckich, przeważnie przyjaciół i znajomych. Są one świadectwem wysokich umiejętności malarskich Kreteńczyka, który w sposób doskonały starał się przedstawiać portret psychologiczny postaci, ich życie wewnętrzne.

W 1597 r. El Greco podpisał kontrakt na dekorację kaplicy San Jose, który obejmował dwa obrazy ołtarzowe: Koronacja Marii oraz Św. Józef. Później wykonał jeszcze dodatkowe zamówienia do ołtarzy bocznych: Św. Marcin z żebrakiem i Madonna z Dzieciątkiem i świętymi Martyną i Agnieszką. Było to jedno z ambitniejszych zamówień, jakie wykonał malarz z Grecji w Toledo.

W końcowej fazie swojej twórczości El Greco osiągnął szczyty malarstwa wizjonerskiego. Widoczne jest to w podejmowanej tematyce, którą realizował w swoim charakterystycznym, ekspresyjnym stylu. W tym tonie zrealizował Wizję św. Jana i inne obrazy do kościoła przy szpitalu Tavera w Toledo, zamówione w 1608 r. przez Pedra Salazara de Mendoza. Z nazwiskiem tego fundatora łączy się również Widok i plan Toledo, datowany na lata 1610-14. Jest to obraz, w którym autor pokazał niezwykłą liczbę szczegółów hiszpańskiego miasta. To jest świadectwem niezwykłego talentu malarza oraz zaprzeczeniem teorii, jakoby El Greco miał problemy ze wzrokiem spowodowane chorobą oczu. Wszystko, co tworzył, było świadomym zabiegiem artystycznym.

Dominikos Theotokopulos zmarł 7 kwietnia 1614 roku i został pochowany na terenie klasztoru Santo Domingo El Antiguo. Jednak z powodu nieporozumień co do ceny za miejsce pochówku w 1619 r. Jorge

Manuel przeniósł prochy ojca do San Torcuato. Kościół został zburzony, przez co miejsce pochówku wielkiego hiszpańskiego malarza z Grecji dzisiaj nie istnieje.

Twórczość El Greca doskonale wpisało się w wizję posoborowej odnowy Kościoła. Malarz z Krety przyczynił się do ukształtowania nowych koncepcji wizualnych związanych z kontrreformacją. Działo się to na dwóch płaszczyznach. Przede wszystkim El Greco wprowadził nowe tematy lub oryginalnie przekształcił istniejące. Znamiennymi przykładami mogą być wizerunki pokutujących świętych. Malarz zainicjował te przedstawienia w formie półpostaci, wyizolowanych i zmonumentalizowanych pojedynczych osób. Szczególnie Pokutująca Maria Magdalena oraz Łzy św. Piotra (oba z lat 80. XVI w.) wpisały się w rewolucję sztuki baroku. Inne zmiany dokonywały się w przedstawianiu św. Franciszka, który medytuje nad czaszką. Wielką ekspresją emanowały także cykle poświęcone apostołom i innym świętym.

Drugą płaszczyzną było podejmowanie eksperymentów przez wprowadzanie własnych nowych elementów. Wraz z upływem czasu, czy też z własnym rozwojem artystycznym, El Greco zmienił proporcje malowanych przez siebie postaci. Z właściwych, klasycznych, sylwetki stają się coraz bardziej wydłużone, ekspresyjne. Malarz kładł duży nacisk na ukazywanie żarliwości religijnej, dlatego deformuje sylwetki, wyciągając je jakby ku Temu, do którego bohaterowie obrazów się zwracają. Stosuje jaskrawe i ostre światło, kolory czyste i błyszczące. Przestrzeń czy tło dla ukazywanych postaci jest przeważnie nieokreślona, pusta i ciemna.

Przez oryginalną formę i sposób traktowania tematów El Greco nie był do końca doceniany w swoich czasach. Dopiero lata, historii, pojawianie się i zamierania różnych kierunków w sztuce, przyczyniły się do odkrycia jego malarstwa na nowo. Szczególną rolę w tym odkrywaniu zawdzięczamy ekspresjonizmowi i bardziej współczesnym kierunkom oraz artystom, takim jak Pablo Picasso. Oryginalność El Greca oraz jego ponadczasowość sprawiły, że dzisiaj możemy zaliczyć go do grona najwybitniejszych artystów nowożytnego malarstwa.